



KOMUNIKAT PRASOWY

po rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym (sygn. akt K 45/07) dotyczącej konstytucyjności niektórych przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej „usp”), w szczególności zakresu nadzoru Ministra Sprawiedliwości, postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów i uprawnień Krajowej Rady Sądownictwa.

W dniu 14 stycznia 2009 r. Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozpoznał wniosek Krajowej Rady Sądownictwa dotyczący konstytucyjności określonych przepisów usp. Rozprawie przewodniczył przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego sędzia Bohdan Zdziennicki, a sprawozdawcą był sędzia Trybunału Konstytucyjnego Mirosław Granat.

W wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

1. Art. 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych

(Dz. U. Nr 98, poz. 1070 i Nr 154, poz. 1787, z 2002 r. Nr 153, poz. 1271, Nr 213, poz. 1802 i Nr 240, poz. 2052, z 2003 r. Nr 188, poz. 1838 i Nr 228, poz. 2256, z 2004 r. Nr 34, poz. 304, Nr 130, poz. 1376, Nr 185, poz. 1907 i Nr 273, poz. 2702 i 2703, z 2005 r. Nr 13, poz. 98, Nr 131, poz. 1102, Nr 167, poz. 1398, Nr 169, poz. 1410, 1413 i 1417, Nr 178, poz. 1479 i Nr 249, poz. 2104, z 2006 r. Nr 144, poz. 1044 i Nr 218, poz. 1592, z 2007 r. Nr 25, poz. 162, Nr 64, poz. 433, Nr 73, poz. 484, Nr 99, poz. 664, Nr 112, poz. 766, Nr 136, poz. 959, Nr 138, poz. 976 i Nr 230, poz. 1698 oraz z 2008 r. Nr 223, poz. 1457 i Nr 228, poz. 1507) **jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 173, art. 176 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji,**

2. Art. 22 § 6 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim nie przewiduje maksymalnego okresu sprawowania funkcji przez osobę powołaną do pełnienia tymczasowo funkcji prezesa sądu, jest niezgodny z art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji,

3. Art. 37 § 2 i 3 ustawy powołanej w punkcie 1, w zakresie dotyczącym uprawnień Ministra Sprawiedliwości, jest zgodny z art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji,

4. Art. 37 § 4 ustawy powołanej w punkcie 1, w zakresie dotyczącym uprawnień Ministra Sprawiedliwości, jest zgodny z art. 10 ust. 1, art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji,

5. **Art. 40 § 1 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim nie zapewnia członkowi składu orzekającego prawa złożenia wyjaśnień do wytknięcia sądowi uchybienia, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji,**
6. **Art. 56 § 2 ustawy powołanej w punkcie 1 jest zgodny z art. 10 ust. 1, art. 173 i art. 178 Konstytucji,**
7. **Art. 77 § 1 pkt 1, 3 i 4 oraz § 2, 2a, 3 i 3a ustawy powołanej w punkcie 1 jest zgodny z art. 10 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 173 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 180 ust. 2 Konstytucji,**
8. **Art. 77 § 1 pkt 2 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim dopuszcza łączenie funkcji orzekania przez sędziego z wykonywaniem czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości lub innej jednostce organizacyjnej podległej Ministrowi Sprawiedliwości albo przez niego nadzorowanej, jest niezgodny z art. 10 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 173 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 180 ust. 2 Konstytucji,**
9. **Art. 77 § 7a i 7b ustawy powołanej w punkcie 1 jest niezgodny z art. 10 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 173 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 180 ust. 2 Konstytucji,**
10. **Art. 80 § 2h ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim ustanawia domniemanie, że uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej obejmuje również zezwolenie na zatrzymanie sędziego i zastosowanie tymczasowego aresztowania, jest niezgodny z art. 42 ust. 2 i art. 181 Konstytucji,**
11. **Art. 130 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim pozwala Ministrowi Sprawiedliwości na zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego, jest zgodny z art. 10 ust. 1, art. 173 i art. 180 ust. 2 Konstytucji, a ponadto postanowił na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 oraz z 2005 r. Nr 169, poz. 1417) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na zbędność wydania wyroku.**

Z ustnych motywów uzasadnienia wyroku:

Ad. art. 9 usp

Zwierzchni nadzór nad działalnością administracyjną sądów sprawuje Minister Sprawiedliwości osobiście oraz przez właściwą służbę nadzoru. Podstawowe zadania z zakresu zwierzchniego nadzoru nad działalnością administracyjną sądów bezpośrednio związaną z wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości są wykonywane przez sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości w trybie określonym w art. 77.

Art. 10 ust. 1 Konstytucji RP, w myśl którego ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej, stanowi metazasadę ustrojową naszego Państwa. Art. 173 Konstytucji, zgodnie z którym sądy są władzą odrębną i niezależną od innych władz, nie znosi zasady wyrażonej w tymże art. 10 ust. 1.

Separacja władzy sądowniczej oznacza zatem jej izolację od innych władz jedynie w zakresie orzekania, natomiast nie oznacza izolacji całkowitej. Władza sądownicza nie jest odseparowana od pozostałych władz w zakresie funkcjonalnym. Sądownictwo powszechne musi działać w oddzielonych od pozostałych władz strukturach, posiadać wyodrębniony budżet i wewnętrzny system kontroli oraz prawną możliwość ochrony swych praw, ale zarazem stanowi ono element systemu organów państwa. A zatem art. 9 usp nie narusza zasady podziału władz. Nadzór administracyjny władzy wykonawczej nad sądowniczą jest dopuszczalny, o ile nie dotyczy sfery judykacyjnej. Modele nadzoru oczywiście mogą być różne, jednak Trybunał nie wnika w racje wyboru w Polsce koncepcji nadzoru sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości. Trybunał nie może bowiem przejmować roli ustawodawcy i szukać najlepszego modelu nadzoru.

Co do pojęcia „nadzór administracyjny”, którym posługuje się art. 9 usp, bywa ono różnie interpretowane w doktrynie, zatem jest niedookreślone. Zarzut niejasności przepisu może być jednak podstawą stwierdzenia jego niekonstytucyjności dopiero, gdy nie jest możliwa jego wykładnia. Z art. 9 usp można wyinterpretować zakres nadzoru administracyjnego przysługującego Ministrowi Sprawiedliwości, zwłaszcza stosując wykładnię systemową. Przede wszystkim zakres ten wskazują art. 37 i art. 38 usp, zaś tryb wykonywania nadzoru został uregulowany w rozporządzeniu. Nadzór administracyjny, o którym mowa w usp, należy rozumieć w sposób odpowiadający celowi, jakiemu ma służyć. Jest on konieczny, ponieważ sąd stanowi wyodrębnioną jednostkę organizacyjną i ma określoną strukturę. Musi więc posiadać administrację, ta zaś powinna podlegać pewnej kontroli – jej formą jest właśnie nadzór administracyjny.

Podsumowując, zasada podziału i równowagi władz nie wyklucza tego, aby Minister Sprawiedliwości sprawował nadzór administracyjny nad sądownictwem powszechnym, o ile ustawodawca stworzy gwarancje, że działania ministra ograniczą się do spraw związanych z administracją sądową, a nie będą wkraczały w sferę niezawisłości sędziego działającego w niezależnym sądzie.

Zgodnie z art. 176 ust. 2 Konstytucji RP ustroj i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy. Z przepisu tego jednak nie wynika zasada „absolutnej wyłączności regulacji ustawowej”. A zatem w ustawie mogą być unormowane jeszcze inne kwestie dotyczące sądownictwa powszechnego, niż wskazane w art. 176 ust. 2 Konstytucji. Dopuszczalne było więc ustanowienie nadzoru administracyjnego Ministra Sprawiedliwości nad sądami powszechnymi, także pomimo milczenia w tym względzie Konstytucji.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Przepis ten stanowi nieadekwatny wzorzec zaskarżenia. Art. 9 nie dotyczy realizacji podmiotowego prawa do sądu, nie wpływa też bezpośrednio na kształtowanie praw człowieka, bowiem ma charakter ustrojowy. Nadzór administracyjny Ministra Sprawiedliwości nie stanowi o tym, iż naruszone zostanie prawo do niezawisłego, niezależnego i bezstronnego sądu. Dla stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu nie jest wystarczający sam zarzut możliwości nadużycia kompetencji przez Ministra Sprawiedliwości.

Ad. art. 22 § 6 usp

Jeżeli prezes sądu nie został powołany, jego funkcje wykonuje wiceprezes. W sądzie, w którym powołano więcej niż jednego wiceprezesa, funkcje prezesa wykonuje wiceprezes wyznaczony przez Ministra Sprawiedliwości, a w razie gdy wiceprezes nie został powołany, wyznaczony przez Ministra Sprawiedliwości, na okres 6 miesięcy, sędzia tego lub przełożonego sądu. Wyznaczonym w tym trybie nie może być sędzia, który ostatnio pełnił funkcje prezesa tego sądu.

Przepis ten statuuje procedurę awaryjną powołania prezesa sądu, gdy nie można tego uczynić dostatecznie szybko w „zwykłym trybie”. Procedura owa ma zabezpieczać sprawne kontynuowanie pracy sądu mimo chwilowego wakowania stanowiska prezesa sądu. Jest ona jednak wadliwa. Ustawodawca nie przewidział dla Ministra Sprawiedliwości żadnego terminu ograniczającego w czasie możliwość jej wykorzystania.

Gdy chodzi o kompetencję Ministra Sprawiedliwości do wyznaczenia sędziego pełniącego funkcję prezesa, gdy w danym sądzie nie został powołany także wiceprezes, następuje to bez jakiegokolwiek wpływu organów samorządu sędziowskiego. Wyznaczenie takie jest możliwe na maksymalnie 6 miesięcy, jednak przepis nie jest w tym zakresie precyzyjny. Możliwa jest taka jego wykładnia, iż okres 6 miesięcy dotyczy konkretnej osoby wyznaczonej przez Ministra Sprawiedliwości, nie zaś maksymalnego (łącnego) okresu braku powołania prezesa w „zwykłym trybie”. Faktycznie umożliwia to powoływanie kolejnych osób pełniących obowiązki prezesa, z których każda będzie sprawować tę funkcję przez 6 miesięcy. Ustawodawca nie wprowadził gwarancji zabezpieczających tymczasowość omawianej regulacji. Może to prowadzić do długotrwałego i niekontrolowanego korzystania z przyznanej Ministrowi Sprawiedliwości kompetencji, a więc do obchodzenia przepisów prawa w zakresie powołania prezesa sądu przez sztuczne nieobsadzanie tego stanowiska we właściwym trybie (nieuruchamianie właściwej procedury). To z kolei może powodować destabilizację pracy sądu i stwarzać poczucie zależności od woli organu władzy wykonawczej.

Ad. art. 37 § 2, 3 i 4 usp

- § 2. Minister Sprawiedliwości oraz prezesi sądów uchylają zarządzenia administracyjne niezgodne z prawem.*
- § 3. Osoby, o których mowa w § 2, mogą uchylać zarządzenia administracyjne naruszające sprawność postępowania sądowego lub z innych powodów niecelowe.*
- § 4. W razie stwierdzenia uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego, Minister Sprawiedliwości oraz prezesi sądów mogą zwrócić na nie, na piśmie, uwagę i żądać usunięcia skutków tego uchybienia. Sędzia, którego dotyczy zwrócona uwaga, może w terminie siedmiu dni złożyć pisemne zastrzeżenie do organu, który zwrócił uwagę, co nie zwalnia go od obowiązku usunięcia skutków uchybienia. Przepis art. 108 § 1 stosuje się odpowiednio.*

Sprawność postępowania jest elementem prawa do sądu. Ww. przepis ma jedynie charakter gwarancyjny właśnie dla zapewnienia tejsze sprawności.

Uprawnienia Ministra Sprawiedliwości do uchylania zarządzeń administracyjnych niezgodnych z prawem nie mogą wkraczać w sferę niezawisłości sędziowskiej, a więc tych decyzji sędziowskich, które są wydawane w toku postępowania sądowego i przybierają formę orzeczenia lub zarządzenia podlegającego kontroli instancyjnej.

Prawo do zwrócenia uwagi w razie stwierdzenia uchybienia w zakresie sprawności postępowania sądowego nie odnosi się do kwestii merytorycznych, a więc sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Uwaga Ministra Sprawiedliwości nie może dotyczyć orzeczenia czy choćby kwestii wpađkowych postępowania. Nie ma też podstaw, by twierdzić, że owo uprawnienie może stanowić instrument nacisku na sędziego niespełniającego oczekiwań władzy wykonawczej. Sędzia może przecież złożyć zastrzeżenie do zwróconej mu uwagi (art. 37 § 4a usp), co spowoduje albo jej uchylenie przez samego Ministra, albo też rozpoznanie sprawy przez sąd dyscyplinarny.

Ad. art. 40 § 1 usp

- § 1. Sąd apelacyjny lub sąd okręgowy jako sąd odwoławczy, w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy przepisów, niezależnie od innych uprawnień, wytyka uchybienie właściwemu sądowi. Sąd apelacyjny lub sąd okręgowy przed wytknięciem uchybienia może żądać*

wyjaśnień od sędziego przewodniczącego składowi sądu orzekającego w pierwszej instancji. Stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy.

- § 2. *O wytknięciu uchybienia sąd apelacyjny lub sąd okręgowy, o którym mowa w § 1, zawiadamia prezesa właściwego sądu, a w przypadkach poważniejszych uchybień - także Ministra Sprawiedliwości.*
- § 3. *Odpis postanowienia sądu apelacyjnego lub sądu okręgowego jako sądu odwoławczego, zawierającego wytknięcie uchybień, dołącza się do akt osobowych sędziego.*
- § 4. *Po upływie pięciu lat od wytknięcia uchybienia w trybie określonym w § 1, na wniosek sędziego, prezes właściwego sądu zarządza usunięcie z akt osobowych sędziego odpisu postanowienia, o którym mowa w § 3, jeżeli w tym okresie nie stwierdzono kolejnej oczywistej obrazy przepisów przy rozpoznawaniu sprawy przez sąd odwoławczy, skutkującej wytknięciem uchybienia lub nie zwrócono uwagi w trybie art. 37 § 4. W takim przypadku dopuszczalne jest tylko jednoczesne usunięcie z akt osobowych sędziego odpisów wszystkich pism i postanowień, o których mowa w § 3 i art. 37 § 4b.*

Przepis ten wkracza w sferę dotyczącą bezpośrednio określonego sędziego. Chociaż bowiem z literalnej jego treści wynika, że wytyk jest udzielany sądowi, a nie sędziemu, faktycznie „obciąża” określonego sędziego i oddziałuje na sferę jego praw, chociażby w zakresie prawa do wyższej stawki awansowej. Skutki wytyku dotyczą sędziego niezależnie od zaangażowania w dokonanie określonego uchybienia. Jednocześnie nie przewidziano możliwości zakwestionowania wytyku. Uprawnienie sądu odwoławczego do żądania wyjaśnień od przewodniczącego posiedzenia nie zapewnia możliwości wysłuchania sędziego orzekającego w pierwszej instancji i przedstawienia jego stanowiska. Godzi to w poczucie bezpieczeństwa prawnego sędziego oraz w zasady prawidłowej legislacji, ponieważ brak procedury umożliwiającej złagodzenie konsekwencji wytyku dla sędziów zasiadających w składzie sądu. Nie podważa to racji istnienia wytyku jako takiego. Sędzia powinien mieć jednak możliwość złożenia wyjaśnień wobec otrzymanego wytyku.

Ad. art. 56 § 2 usp

W razie zwolnienia stanowiska sędziowskiego, prezes sądu, w którym stanowisko zostało zwolnione, zawiadamia o tym Ministra Sprawiedliwości, który, w oparciu o kryteria wymienione w § 1, przydziała stanowisko do danego albo innego sądu, względnie stanowisko znosi.

Przepis ten umożliwia szybką i elastyczną reakcję Ministerstwa Sprawiedliwości w związku z potrzebą właściwego kształtowania ilości stanowisk sędziowskich w sądach powszechnych. Jest on zgodny z art. 10 ust. 1 Konstytucji (zasada podziału i równowagi władz) oraz z art. 180 Konstytucji (zasada nieusuwalności sędziego), ponieważ nie daje władzy wykonawczej wpływu na działalność judykacyjną sądu - decyzja o przeniesieniu lub zniesieniu stanowiska sędziowskiego następuje dopiero, gdy zostanie ono zwolnione.

Ad. art. 77 § 1 pkt 1, 2, 3 i 4 oraz § 2, 2a, 3 i 3a i § 7a i 7b usp

- § 1. *Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych:*
- 1) w innym sądzie,*
 - 2) w Ministerstwie Sprawiedliwości lub innej jednostce organizacyjnej podległej Ministrowi Sprawiedliwości albo przez niego nadzorowanej,*
 - 3) w Sądzie Najwyższym - na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,*
 - 4) w sądzie administracyjnym - na wniosek Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego - na czas określony, nie dłuższy niż dwa lata, albo na czas nieokreślony.*
- § 2. *Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, na wniosek Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia czynności w Biurze tej Rady.*

- § 2a. Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do wykonywania czynności w Radzie Programowej Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury lub prowadzenia zajęć szkoleniowych w tym Centrum.*
- § 3. Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego na jego wniosek do pełnienia obowiązków w międzynarodowej sędziowskiej organizacji pozarządowej.*
- § 3a. Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków lub pełnienia określonej funkcji poza granicami państwa w ramach działań podejmowanych przez organizacje międzynarodowe lub ponadnarodowe oraz zespoły międzynarodowe, działające na podstawie umów międzynarodowych, w tym umów konstytuujących organizacje międzynarodowe, ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską, zgodnie z kwalifikacjami sędziego, na czas określony, nie dłuższy niż cztery lata, z możliwością ponownego delegowania na kolejny okres, nieprzekraczający czterech lat.*
- § 7a. Jeżeli wymaga tego interes wymiaru sprawiedliwości, delegowanie sędziego w przypadkach, o których mowa w § 1 pkt 1, może nastąpić nawet bez jego zgody, na okres nie dłuższy niż sześć miesięcy. Delegowanie sędziego bez jego zgody może być powtórzone nie wcześniej niż po upływie trzech lat.*
- § 7b. Delegowanie sędziego w przypadkach, o których mowa w § 1 pkt 2, może nastąpić nawet bez jego zgody, na okres nie dłuższy niż trzy miesiące w ciągu roku. Delegowanie sędziego bez jego zgody może być powtórzone nie wcześniej niż po upływie dwóch lat.*

Uprawnienia Ministra Sprawiedliwości są niezależne od jego uprawnień nadzorczych.

Ocena konstytucyjności instytucji delegowania musi uwzględniać różne jego formy – do czynności orzeczniczych i do czynności administracyjnych oraz za zgodą sędziego i bez jego zgody.

Możliwość delegowania sędziego do innego sądu nie jest niezgodna z Konstytucją. Po pierwsze, delegowanie nie równa się przeniesieniu na inne miejsce służbowe. Nie powoduje ono utraty przez sędziego jego stanowiska i siedziby (określonych w akcie powołania, wydanym przez Prezydenta), ma charakter czasowy i wyjątkowy. Po drugie zaś, mimo, że sędzia delegowany orzeka w innym sądzie, wyznaczonym przez władzę wykonawczą w osobie Ministra Sprawiedliwości, nie oznacza to, że traci przymiot niezawisłości.

Delegowanie sędziego za jego zgodą nie narusza zasady podziału władz, bo nie wkracza w „minimum wyłączności kompetencyjnej” sądownictwa. Nie jest ono instrumentem umożliwiającym władzy wykonawczej czy to rozstrzygnięcie indywidualnych spraw typu sądowego czy wiążące wpływanie na ich rozstrzygnięcie. Zatem nie narusza art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji.

Bacząc na wysokie kwalifikacje merytoryczne sędziów, ich delegowanie do wykonywania czynności administracyjnych umożliwia zapewnienie rzetelnego i sprawnego działania innym segmentom wymiaru sprawiedliwości. Jednakże szerokie wykorzystanie tej instytucji może w skali kraju osłabić sprawność wymiaru sprawiedliwości, wpływając na prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd bez zbędnej zwłoki. Może więc nadmiernie ingerować w funkcjonowanie władzy sądowniczej. Jednak o ile praktyka pełnienia przez sędziów różnego rodzaju funkcji w administracji rządowej może wywoływać pewien niepokój, to nie stanowi o niekonstytucyjności kompetencji Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziów - za ich zgodą - do wykonywania czynności administracyjnych. Natomiast możliwość łączenia delegacji do Ministerstwa Sprawiedliwości albo jednostek organizacyjnych podległych Ministrowi Sprawiedliwości z dalszym wykonywaniem przez sędziego funkcji orzeczniczych jest nie do pogodzenia z zasadą podziału i równowagi władz (art. 10 ust. 1 Konstytucji), zwłaszcza bacząc na skalę tego zjawiska – większość sędziów delegowanych do czynności administracyjnych zachowuje funkcje orzecznicze. Narusza też niezależność sądów (art. 173 Konstytucji), bo skutkuje zacieraniem się różnicy między wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości a pracą na rzecz władzy wykonawczej. To zaś jest sprzeczne ze standardami demokratycznego państwa prawnego.

Delegowanie sędziego bez jego zgody następuje w drodze decyzji Ministra Sprawiedliwości, tj. organu władzy wykonawczej, o charakterze arbitralnym wobec władzy sądowniczej. Jest to niezgodne z zasadą podziału i równowagi władzy.

Ad. art. 80 § 2h usp

§ 2h. Jeżeli prokurator składając wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wnosi jednocześnie o zezwolenie na tymczasowe aresztowanie sędziego, uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej obejmuje również zezwolenie na zatrzymanie sędziego i zastosowanie tymczasowego aresztowania, chyba że sąd dyscyplinarny postanowi inaczej.

Zakres przedmiotowy i podmiotowy immunitetu sędziowskiego określa art. 181 Konstytucji. Zgodnie z tym przepisem Sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Sędzia nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się prezesa właściwego miejscowo sądu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

Nie należy wprowadzać domniemania, że samo zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej jest równe zezwoleniu na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie sędziego. Regulacja ta narusza prawo do obrony.

Ad. art. 130 usp

- § 1. Jeżeli sędziego zatrzymano z powodu schwytania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego albo jeżeli ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych, prezes sądu albo Minister Sprawiedliwości mogą zarządzić natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego aż do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny, nie dłużej niż na miesiąc.*
- § 2. Jeżeli sędzia, o którym mowa w § 1, pełni funkcję prezesa sądu, zarządzenie przerwy w czynnościach służbowych należy do Ministra Sprawiedliwości.*
- § 3. O wydaniu zarządzenia, o którym mowa w § 1, prezes sądu albo Minister Sprawiedliwości, w terminie trzech dni od dnia jego wydania, zawiadamia sąd dyscyplinarny, który niezwłocznie, nie później niż przed upływem terminu, na który przerwa została zarządzona, wydaje uchwałę o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych albo uchyla zarządzenie o przerwie w wykonywaniu tych czynności. Sąd dyscyplinarny zawiadamia sędziego o posiedzeniu, jeżeli uzna to za celowe.*

Decyzja Ministra Sprawiedliwości o zarządzeniu natychmiastowej przerwy w czynnościach podlega natychmiastowej kontroli sądu dyscyplinarnego. Procedura ta ma charakter awaryjny, wymaga spełnienia dwóch merytorycznych przesłanek, przewidziano krótki termin na powiadomienie sądu dyscyplinarnego o jej zastosowaniu. Nie można zatem stwierdzić niekonstytucyjności tego przepisu, bowiem ustawodawca zapewnił minimalne standardy nieusuwalności sędziego ze stanowiska.

Co do zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach odnośnie prezesa sądu, może to uczynić tylko Minister Sprawiedliwości. Kompetencja ta jest związana ze sprawowanym przez niego zwierzchnim nadzorem administracyjnym nad funkcjonowaniem sądownictwa.

Umorzenie postępowania nastąpiło ze względu na zbędność orzekania.